

NASZE ABC

Reforma rolna

W chwili obecnej rozpoczęła się szersza dyskusja na temat reformy rolnej. Zapowiadana jest dalsza jej realizacja. W jakim zakresie i w jakiej skali miałyby ona być przeprowadzana — jeszcze niewiadomo. Jest jednak faktem, iż po latach zacięcia, teraz na ten temat zaczyna być coraz głośniejsze. Jakże są przyczyny tego, nie będziemy się w tej chwili zastanawiali.

Warto jednak zanotować, że reforma ta wysuwana jest przez czynniki rządzące wtedy, gdy przywódcy ugrupowań chłopskich wysuwają zagadnienia polityczne na plan pierwszy, gdy żądają zmiany obecnego systemu. Czy udało się odwrócić uwagę włóścian od zagadnień politycznych, które dla nich znów stały się bardzo żywotne i skierować ją tylko na reformę rolną — można wątpić.

Wzbierającą falę aktywizmu politycznego mas, po okresie bierności, trudno zawrócić środkami mechanicznymi, oraz takimi półśrodkami, jak reforma rolna.

Przed laty hasło to miało swoisty posmak i mogło elektryzować masy. Dziś jednak zaszło tyle zmian w naszym życiu społecznym politycznym i gospodarczym, że nie zdola ono zjednoczyć koło siebie naszej ludności wiejskiej.

Trzeba zdawać sobie sprawę z drogi, jaką przeszła Polska przez ostatnie lata kilkanaście, trzeba pamiętać, iż w ciągu tego okresu czasu przybyło nam 7 milionów ludności i to przeważnie wiejskiej. Ludność ta jest bardzo, iż rola może wyprodukować odpowiednią ilość żywności dla niej, ale rozumie również, iż utrzymanie na roli wszyscy nie zdolają znaleźć.

Zadna statystyka nie podaje liczby bezrobotnych na wsi, tylko z rozmaitych ubocznych danych orientujemy się, że są ich miliony. Co dla tych milionów znaczyć będzie nawet pół miliona nowych gospodarstw?

Wielka polska, która swego czasu dawała olbrzymie kwoty emigracyjne, dzisiaj dąży do osad i miasteczek. Młodzi chłopcy chwytają się handlu i rzemiosła, tworząc nowe warsztaty pracy. Ta fala idzie i szuka dla siebie miejsca w życiu. Szuka pracy nie tylko na roli, ale przede wszystkim poza rolą. Dla większości ludności wiejskiej reforma rolna nie przyniesie rozwiązania zagadnienia egzystencji, zaspokoić zdoła tylko małą jej część. Taki jest stan w Polsce.

Spójrzmy teraz na zachód. Tempo, z jakim nasi sąsiedzi dążą do uprzemysłowienia, wzrasta z każdym dniem. Wciąż dochodzą nas wieści o zwiększaniu się uprzemysłowienia Niemiec. Nie możemy patrzeć na to biernie. Obowiązkiem naszym wobec siebie samych jest zwiększyć uprzemysłowienie Polski, wzmocnić jej wytwórczość, powiększyć siłę obronną. Nie dokona się to samo, bez naszego wysiłku. Stoimy przed budową gospodarczą, która musi doprowadzić do zwiększenia zatrudnienia w Polsce, do wzrostu naszej produkcji przemysłowej. Trzeba o to wysuwać się na czoło zagadnień gospodarczych, społecznych i politycznych. Wyczuwają to wszyscy, rozumie to chłop polski.

Jeśli więc zamierzona dalsza realizacja reformy rolnej przyniesie nawet pewną ilość nowych gospodarstw, nie zmienia to faktu, że musimy zwiększyć potencjał przemysłowy Polski, aby choć trochę zbliżyć się do poziomu naszych sąsiadów.

Nie ludźmy się więc zbyt

Zmiana ustawy o reformie rolnej 325.000 ha uprzywilejowanych ma ulec przymusowej parcelacji

W Ministerstwie Rolnictwa czynione są przygotowania zmierzające do zrewidowania szeregu zagadnień rolnych. Jak już donosiliśmy, na parcelację między małorolnych i bezrolnych mają być przeznaczone niektóre majątki państwowe, a przede wszystkim te majątki prywatne, które są nadmiernie zadłużone i zalegają z podatkami.

Jeżeli chodzi o zmianę samej ustawy o reformie rolnej, to zmiany te dotyczyć będą przepisów ustalających maksimum obszaru rolnego niepodlegającego

parcelacji. Ustawa przewiduje, że parcelacji przymusowej nie podlegają obszary ponad 180 ha, a dla niektórych okolic ponad 300 ha. Z pewnych względów wyłączone były od przymusowej parcelacji większe obszary rolne, dochodzące niekiedy do 3.000 ha. Ogółem wyłączenia przewidziane w ustawie o reformie rolnej stworzyły obszar około 325.000 ha.

Od czasu uchwalenia ustawy o reformie rolnej, a więc od r. 1920, upłynęło ponad 16 lat, a reforma pozostała właściwie na papierze.

W tym czasie wiele zmieniło się w naszej strukturze gospodarczej, powstały bowiem takie zjawiska jak przeludnienie wsi i głód ziemi zaczął przybierać na sile.

W kołach decydujących uważają, że przyspieszenie realizacji reformy rolnej, pod zmienioną postacią, nad czym właśnie pracuje Ministerstwo Rolnictwa, jest koniecznością gospodarczą. Owe 325.000 ha, dotychczas uprzywilejowanych, jak twierdzą wtałmieni, ulegnie parcelacji w latach 1936/37.

Celem przeprowadzenia naprawy ustroju rolnego przewidziany jest czteroletni okres.

Wyrok śmierci w Toruniu za zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu państwa

TORUN, 22.7. Wyrokiem wojewódzkiego Sądu Okręgowego nr. 8, jako doraźnego, na sesji wyjazdowej w Toruniu z dnia 17 lipca 1936 r., skazany został strzelec 59 p. p. Lippke Willi za zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu państwa na karę śmierci przez rozstrzelanie, wydalenie z wojska

oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych nazawse. Pan Prezydent Rzeczypospolitej decyzją z dn. 18 lipca r. b. nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok śmierci został wykonany dn. 18 lipca r. b. o godz. 15 m. 40 w Toruniu.

Pomimo obfitych deszczów Pokożdzie nie grożą

Deszcze, obserwowane w ciągu ostatniej doby, objęły prawie cały obszar Polski. Najobfitszy opad pojawił się w Kielcach (77 mm.), potem notowano w Białymstoku 45 mm., w Radomiu 35 mm., w Dębnie 27 mm., w Warszawie 18 mm., w Iwoniu 17 mm., w Grodnie 17 mm., w Truskawcu 15 mm., w Zwardoniu 14 mm. i w Łucku 14 mm.

Deszcze te narazie nie zmieniły stanów wody, wywołując jedynie gdzieś nieznaczny przybór. Wobec dalszego trwania opadów, zresztą niezbyt obfitych, spodziewany jest pewien przybór stanów wód, który w obecnej sytuacji nie powinien przybrać znaczących rozmiarów.

Państwowy Instytut Meteorol.

Rolnictwo na F. O. N.

P. prezes Rady Ministrów gen. Ślawnicki-Skłodowski przyjął w dn. 22 b. m. prezesa Związku Izby Organizacji Rolniczych, p. Kajetana Morawskiego, który przedłożył p. premierowi uchwałę prezydium związku w sprawie złożenia przez rolnictwo daru w naturze na Fundusz Obrony Narodowej.

Zmiany w min. Przemysłu i Handlu

Jak słychać, została zdecydowana zmiana na stanowisku dyrektora departamentu handlowego w Min. Przemysłu i Handlu. Dotychczasowy dyrektor tego departamentu p. Wańkowicz przechodzi do służby dyplomatycznej i obejmując posadę pierwszego radcy ambasady polskiej w Waszyngtonie.

Funkcję dyrektora departamentu handlowego w Min. Przemysłu i Handlu mają być powierzone p. Geppertowi, dotychczasowemu radcy handlowemu ambasady polskiej w Londynie. P. Geppert został z Londynu odwołany.

nie przeceniajmy znaczenia i skutków reformy rolnej. Nie zdola ona powstrzymać innych procesów społecznych i gospodarczych, które dziś są bardzo silne.

W. BOGUSZ,

237 tys. zł. grzywny zapłaci sen. Heiman-Jarecki

W związku z listem p. wicepremiera Kwiatkowskiego do sen. Heiman-Jareckiego, który zamieszczamy na stronie 5-ej, należy wyjaśnić, że maksymalna grzywna, jaka grozi za niezłożenie zeznania o dochodzie, wynosi 25-krotną sumę zatajonego dochodu.

Jeśli chodzi o sen. Heiman-Jareckiego, Ministerstwo Skarbu nie skorzystało z grzywny maksymalnej, lecz — jak się dowiadujemy — wymierzyło mu grzywnę w wysokości pięciokrotnej. Jak wynika z listu p. wicepremiera — zatajona przez sen. Heiman-Jareckiego, suma dochodu wynosi łącznie z opłatami 47.500 zł., w mierzonej grzywna wynosi 237 tysięcy 500 zł.

W razie wymierzenia maksy-

malnej grzywny — kara wynosiłaby w tym wypadku przeszło 1 milion 100 tys. zł.

Wobec zarzutów postawionych przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego sen. Heiman-Jareckiemu i zapowiedzi skierowania na drogę postępowania karno - skarbowego ujawnionego niedopłacenia należności podatkowych, sprawą sen. Heiman-Jareckiego zajął się sąd Marszałkowski zgodnie z zwyczajami parlamentarnymi.

Nietykalskość senatorska nie ma zastosowania wobec wykroczeń o charakterze karno - skarbowym.

(List wicepremiera Kwiatkowskiego do sen. Heiman-Jareckiego zamieszczamy na st. 2-ej).

Szturm na Addis Abebę dwu oddziałów abisyńskich

KAIR, 22. 7. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od konsula w Addis Abebie wiadomości telegraficzne, że silne oddziały nieregularne wojsk abisyńskich uderzyły z różnych stron na Addis Abebę. Toczy się zacięte walki. Są setki poległych i ranionych.

W parę godzin później nadeszła druga depesza, w której konsul donosi, że ofensywę na Addis Abebę prowadzą dwie armie: jedna pod wodzą rasa Kassa, druga pod wodzą rasa Sejuma. Toczy się krwawe bitwy. Straty z obu stron są znaczne.

Zwracając tu uwagę, że informacja o rasie Kassa jest nieścisła, gdyż ras Kassa znajduje się przy negusie w Europie. Prawdopodobnie chodzi tu o syna rasa Kassa. Ścisłych wiadomości o wydarzeniach w Abisynji, które

jest w pełni okresu deszczowego, brak.

ADDIS ABEBA, 22. 7. Przybył tu drogą z Dżibuti wicegubernator Afryki wschodniej Pedretti.

WSPANIAŁOMYŚLNOSC WICEKRÓLA

RZYM, 22.7. Agencja Stefani donosi z Addis - Abeby: Na rynku w obecności tysięcy tubylców odbył się sąd wojсковy nad 66

Abisyńczykami, którzy nie oddali broni władz włoskim. Za przestępstwo to grozi kara śmierci, lecz wicekról chciał dać dowód łagodności i szlachetności rządów włoskich, wobec tego wyrok skasowano, więźniów uwolniono i oddano w ręce ich rodzin.

Wywołało to entuzjazm wśród tłumów, a uwolnieniu z więzienia złożyli przysięgę, że nigdy nie podniosą ręki przeciw Włochom.

Zydzi w Palestynie boją się zatrutej żywności

KAIR, 27.7. Z Jerozolimy donoszą: Naprężenie w Palestynie wzrasta. Ludność miejska obawia się kupować produkty żywnościowe wobec pogłosek o zatruciu przez Arabów „nawet arbużów”. Mówią o wypadkach zachorowań

po spożyciu mleka, masła, mięsa. Panuje tu przekonanie, że powstanie wejdzie obecnie w najostrejszą fazę na skutek niepowodzenia delegacji arabskiej w Londynie.

POMOC Z EGIPTU

KAIR, 22.7. W całym Egipcie odbywa się czwarta z rzędu zbiórka na rzecz Arabów palestyńskich. Przypuszczają, że zbierze się co najmniej 80.000 funt., co razem z 275.000 f. z poprzednich trzech zbiorów daje łącznie mniej więcej 375.000 funt.

Nowa seria procesów b. O. N. R.

W sierpniu i wrześniu znajdzie się na wokandy warszawskiego Sądu Okręgowego nowa seria spraw z art. 165 i 167 K. K. o przynależność do rozwiązanej przez władze Obozu Narodowo Radikalnego. W b. tygodniu doręczono akt oskarżenia robotnikowi Piotrowi Kwiatkowskiemu, który pociągnięty został do odpowiedzialności za zorganizowanie kolportażu potajemnej sztafety.

Władze sądowe śledcze odmówiły zmiany środka zapobiegawczego wobec 14 osób zamieszanych w przygotowywaniu zamachów petardowych i rzucanie cuchnących bomb do sklepów żydowskich z Wacławem Olszewskim i Eugeniuszem Tomaszewiczem na czele. Oskarżeni ci staną przed sądem w przyszłym miesiącu.

Spączka

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym Służba Zdrowia zanotowała rzadko występującą w Polsce chorobę śpiączki afrykańskiej. Wypadek śpiączki miał miejsce w woj. łódzkim u kilkuletniego dziecka.

Dopiero na jesieni nastąpi wyjaśnienie sytuacji wewnętrznej w Polsce

Decyzja gen. Śmigłego - Rydza o nieodbywaniu w tym roku zjazdu legionistów z okazji rocznicy 6-go sierpnia, wywołała zrozumiętą sensację ze względu na liczne pogłoski, jakie w związku z tegorocznym zjazdem obiegaly w kołach politycznych. Twierdzono mianowicie, że na zjeździe tym Generalny Inspektor Sił Zbrojnych wygłosi przemówienie polityczne ogromnej doniosłości, stanowiące zwrot w stosunkach wewnętrznych Polski. Z odpadnięciem zjazdu odpada oczywiście i zapowiadane przemówienie.

Ponieważ wiadomość o zamierzonym wystąpieniu politycznym gen. Śmigłego - Rydza wyszła od krakowskiego „I. K. C.”, przeto warto przytoczyć obecną informację tego pisma, które wobec zmienionej sytuacji donosi:

„Wobec odwołania zjazdu legjonistów, oczekiwana deklaracja programowa naczelnego wodza gen. Rydza - Śmigłego ulega odroczeniu. Jeśli jednak gen. Rydz-Śmigły nie będzie mówił na zjeździe legionistów, to wystąpi z wielką mową programową na uroczystościach w Czarnocy, poświęconych pamięci hetmana Czarnieckiego. Uroczystości te, jak wiadomo, odbędą się w jesieni. Do tego czasu, wybrany z woli gen. Rydza - Śmigłego na stanowisko komendanta Związku Legionistów, płk. Koc, prawdopodobnie przygotowuje kadry organizacji

nowego obozu, formowanego pod hasłem walki o ideały Józefa Piłsudskiego.

Jak nam zresztą wiadomo, decyzja w sprawie niezwoływania zjazdu legionistów w tym roku została przez gen. Rydza - Śmigłego zakomunikowana wprost płk. Kocowi, którego w ostatnich dniach przyjął.”

W ten sposób zatem decyzja, w jakim kierunku pójdzie dalsza polityka Polski, odkłada się do jesieni. Tem samym jednak ulegać bardzo silnemu osłabieniu wszystkie te pogłoski, które przypuszczały możliwość zasadniczej

„Pociąg-wystawa” wystawiał kupców do wiatru

Jak już donosiliśmy z polecenia Komisarjatu Rządu na m. Warszawę opieczetowany został lokal Centralnego Towarzystwa Popierania Wytwórczości Krajowej przy ulicy Szpitalnej 3/5. Towarzystwo to zorganizowało niedawno „pociąg - wystawę”, który objeżdżał miasta prowincjonalne, wożąc ze sobą ekspozycję, wystawione przez różne firmy.

Na T. P. W. K. oddawna już wpływały do władz zażalenia większych firm handlowych. Towarzystwo podobno brało towar od tych firm, sprzedawało na własną rękę i nie zwracało pie-

niędzy. Tak np. ofiarą oszustwa padł p. Szedrowicz, właściciel hurtowego składu szkła.

Pierwsza tura „pociągu - wystawy” odbyła się w roku ubiegłym, a w tym roku na marzec zapowiedziana była druga tura, jednak do tej pory pociąg nie został uruchomiony. Wobec tego władze zawiesiły stowarzyszenie mianując komisarzem p. Jana Kuśtę.

Zaznaczyć tu należy, że kierownikiem biura handlowo - informacyjnego „pociągu - wystawy” był S. Kobryner.